

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 18 czerwca 2019 r. Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi w sprawie o sygn. akt II C 588/18 z powództwa Raportu Niestandardyzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego z siedzibą w K. przeciwko T. W. o zapłatę zasądził od pozwanej T. W. na rzecz powoda kwotę 409,21 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 8 lutego 2018 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 137 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd I instancji oparł na następujących ustaleniach faktycznych.

T. W. w dniu 16 marca 2009 r. zawarła umowę o abonament z CANAL+ (...) S.A. – operatorem Cyfry+ – na okres 18 miesięcy z aneksem, do której został jej wydany sprzęt, karta abonencka i antena. W umowie zastrzeżono, że opłata abonencka płatna jest co miesiąc, zaś w aneksie w art. 3 ust. 1 przewidziana była zniżka na czynsz za najem sprzętu, a w art. 4 ust. 2 wskazano, że antena będzie przekazana abonentowi bezpłatnie do użytkowania, a wg ust. 8 po wygaśnięciu umowy abonent będzie miał prawo do odkupienia anteny za 1 zł.

Załącznikiem do umowy o abonament był regulamin umowy o abonament. Zgodnie z jego art. 4 § 2 ust. 7 abonent m.in. w terminie jednego miesiąca od daty wygaśnięcia lub rozwiązania umowy zobowiązany był do zwrotu sprzętu, w tym karty, autoryzowanemu dystrybutorowi, a w przypadku jego utraty do poinformowania operatora Cyfry+ o tym fakcie. W przypadku opóźnienia w wykonaniu tego obowiązku abonent zobowiązany był do zwrotu sprzętu i uiszczenia kary umownej w kwocie 300 zł. W przypadku niedokonania zwrotu sprzętu pomimo wystosowania przez operatora Cyfry+ po upływie miesięcznego terminu dodatkowego wezwania do zwrotu sprzętu, abonent na podstawie żądania operatora Cyfry+ zobowiązany był do zapłaty operatorowi Cyfry+ odszkodowania w wysokości określonej w cenniku.

Sama umowa zgodnie z art. 6 § 1 i 2 regulaminu zawarta była na okres będący sumą okresu wynikającego z oferty oraz dni, które upłynęły od daty zawarcia umowy do ostatniego dnia miesiąca, w którym umowa została zawarta, jeżeli dzień zawarcia umowy nie był pierwszym dniem miesiąca kalendarzowego – tzw. okres minimalny. Gdy w okresie minimalnym abonent nie zawiadomił operatora Cyfry+ na piśmie listem poleconym, że nie zamierza kontynuować umowy, wówczas umowę zawartą na okres minimalny uważa się za zawartą na czas nieokreślony, a w przypadku zawiadomienia o braku woli kontynuacji umowy w ostatnim miesiącu okresu minimalnego, umowa ulegała rozwiązaniu na koniec miesiąca kalendarzowego następującego po ostatnim miesiącu okresu minimalnego. Po upływie zaś okresu minimalnego umowę przedłużoną na czas nieokreślony każda ze stron mogła wypowiedzieć za trzymiesięcznym okresem wypowiedzenia ze skutkiem rozwiązującym na koniec miesiąca kalendarzowego. Wypowiedzenie umowy dla swej skuteczności wymagało dokonania w formie pisemnej i doręczenia drugiej stronie listem poleconym.

Zgodnie z art. 8 § 1-4 regulaminu w przypadku istotnego naruszenia przez stronę jej obowiązków określonych w umowie lub przepisów prawa mających do umowy zastosowanie – w szczególności m.in. opóźnienia w płatności opłat wynikających z umowy przekraczającego dwa miesiące kalendarzowe – druga strona może umowę rozwiązać w drodze pisemnego oświadczenia. Opłata abonentowa i czynsz najmu należne za okres do dnia odstąpienia od umowy stanowią wynagrodzenia za usługi wyświadczone do dnia odstąpienia od umowy i nie podlegają zwrotowi, a niezapłacone powinny być niezwłocznie zapłacone. Oświadczenie o wypowiedzeniu umowy powinno zawierać opis naruszenia, a w jego braku powinno być uważane za wypowiedzenie umowy w zwykłym trybie. Oświadczenie o wypowiedzeniu umowy w wyniku naruszenia wywiera skutek na koniec miesiąca kalendarzowego następującego po miesiącu, w którym oświadczenie doszło do drugiej strony w sposób umożliwiający zapoznanie się z jego treścią.

(...) S.A. dokonała przejęcia CANAL+ (...) S.A. w oparciu o uchwałę nadzwyczajnego walnego zgromadzenia tej spółki z dnia 16 maja 2014 r..

T. W. nie uiszcila należności z ww. faktury i noty obciążeniowej.

Nie kwestionowała wysokości kwoty dochodzonej pozwem, a jedynie zasadność jej poniesienia.

Raport Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty jest zarejestrowany w rejestrze funduszy inwestycyjnych prowadzonym przez Sąd Okręgowy w Warszawie pod nr. (...) 898 i jest reprezentowany przez (...) Towarzystwo Funduszy Inwestycyjnych S.A. z siedzibą w K..

Dnia 20 czerwca 2017 r. powód zawarł z wierzycielem pierwotnym – (...) S.A. umowę sprzedaży wierzytelności, obejmującą wierzytelność wobec pozwanej.

Dnia 11 sierpnia 2017 r. sporządzone zostało przez Raport (...) przedsądowe wezwanie do spłaty zadłużenia w kwocie 398,33 zł do dnia 21 sierpnia 2018 r. kierowane do T. W., tego samego dnia (...) S.A. sporządziła informację o zmianie wierzyciela, także skierowaną do pozwanej.

Pozwana zwróciła dekodery 26 kwietnia 2016 r.. Wcześniej pozostawała w przekonaniu, że przy zawieraniu umowy wybrała opcję zakupu dekodera, a gdy wymieniała wadliwy dekodery w 2014 r., uiszczając kwotę 199 zł zapłaciła cenę za nowy dekodery.

Pozwana wypowiedziała umowę łączącą ją z pierwotnym wierzycielem podczas rozmowy telefonicznej z konsultantem 17 lub 19 października 2015 r., następnie zaś sporządziła pismo zawierające wypowiedzenie umowy, które za zwrotnym potwierdzeniem odbioru wysłała do (...) S.A. 18 listopada 2015 r., a które zostało odebrane 23 listopada 2015 roku. T. W. zapłaciła należność za listopad 2015 r. i podpisała nową umowę z Cyfrowym P..

Sąd I instancji oceniając stan faktyczny, wskazał, że dokonał jego ustalenia w oparciu o przedstawione dowody z dokumenty oraz dowodu z przesłuchania pozwanej, które nie wzbudziły wątpliwości Sądu.

Wobec tak ustalonego stanu faktycznego Sąd Rejonowy uznał, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Na wstępie Sąd Rejonowy podkreślił, że w rozważanej sprawie pozwana nie kwestionowała wysokości kwoty dochodzonej pozwem, ani legitymacji czynnej powoda. Podniosła natomiast zarzut niezasadności żądania pozwu, wobec uregulowania przez nią wszystkich zobowiązań w stosunku do poprzednika prawnego powoda.

Roszczenie powoda ma swoje źródło w umowie abonenckiej łączącej pozwaną z wierzycielem pierwotnym, przeniesionej następnie w drodze cesji na powoda. Zgodnie z treścią art. 6 § 2 regulaminu stanowiącego integralną część umowy po upływie okresu minimalnego (który w przypadku zawartej umowy wynosił 18 miesięcy i upływał 16 września 2010 r.) umowę przedłużoną na czas nieokreślony można było wypowiedzieć za trzymiesięcznym okresem wypowiedzenia, ze skutkiem na koniec miesiąca kalendarzowego – wysyłając list polecony, doręczony drugiej stronie. Natomiast według art. 4 § 2 pkt 7 regulaminu abonent w terminie jednego miesiąca od daty rozwiązania umowy zobowiązany był do zwrotu sprzętu, w tym karty, a w przypadku opóźnienia w wykonaniu tego obowiązku miał uiścić karę w kwocie 300 zł.

Cesja wierzytelności uregulowana jest z kolei w przepisach art. 509 i n. k.c. Wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba, że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania (509 § 1 k.c.). Wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki (509 § 2 k.c.). Według art. 510 § 1 i 2 k.c. umowa sprzedaży, zamiany, darowizny lub inna umowa zobowiązująca do przeniesienia wierzytelności przenosi wierzytelność na nabywcę, chyba że przepis szczególny stanowi inaczej albo że strony inaczej postanowiły, a jeżeli zawarcie umowy przelewu następuje w wykonaniu zobowiązania wynikającego z uprzednio zawartej umowy zobowiązującej do przeniesienia wierzytelności, z zapisu zwykłego, z bezpodstawnego wzbogacenia lub z innego zdarzenia, ważność umowy przelewu zależy od istnienia tego zobowiązania. Kwestię formy umowy cesji wierzytelności reguluje art. 511 k.c. stanowiąc, że jeżeli wierzytelność jest stwierdzona pismem, przelew tej wierzytelności powinien być również pismem stwierdzony. Zgodnie natomiast z art. 513 §1 k.c. dłużnikowi przysługują przeciwko nabywcy wierzytelności wszelkie zarzuty, które miał przeciwko zbywcy w chwili powzięcia wiadomości o przelewie.

Sąd I instancji wskazał, że powód w niniejszej sprawie zobowiązany był wykazać istnienie wierzytelności oraz skuteczność zawartej umowy cesji wierzytelności.

Roszczenia z umowy abonenckiej dotyczące zapłaty abonamentu są roszczeniami o charakterze okresowym, związanymi z prowadzeniem działalności gospodarczej, zaś roszczenie o zapłatę kary umownej jest roszczeniem związanym z prowadzeniem działalności gospodarczej – i zgodnie z art. 118 k.c. w brzmieniu obowiązującym w sprawie niniejszej, a więc ustalonym zgodnie z art. 5 ust. 1 ustawy o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw z dnia 13 kwietnia 2018 r. (Dz.U. z 2018 r. poz. 1104), ulegają przedawnieniu z upływem trzech lat, a koniec terminu przedawnienia przypada na ostatni dzień roku kalendarzowego, chyba że termin przedawnienia jest krótszy niż dwa lata.

Pozwana nie kwestionowała faktu zawarcia umowy z pierwotnym wierzycielem. Wykazała, iż wypowiedziała umowę listem poleconym wysłanym 18 listopada 2015 r.. W świetle postanowień umowy i regulaminu wiążących pozwaną skutek rozwiązujący wypowiedzenia nastąpił z końcem lutego 2016 r.. Wypowiedzenie złożone w formie ustnej w czasie rozmowy telefonicznej nie było wiążące, a oceniane przez pryzmat postanowień umowy i regulaminu nie mogło doprowadzić do wygaśnięcia umowy przed dniem 18 grudnia 2015 r., kiedy to przypadał termin płatności za fakturę za grudzień 2015 r.. W związku z powyższym pierwotny wierzyciel zasadnie wystawił fakturę obejmującą grudzień 2015 r.. Sąd Rejonowy ocenił, że skoro wypowiedzenie umowy miało skutek na koniec lutego 2016 r., a pozwana dekodowała dopiero w kwietniu 2016 r. pierwotny wierzyciel zasadnie wystawił notę obciążeniową obejmującą karę umowną za niezwrócenie sprzętu.

Zarzut przedawnienia roszczeń podniesiony przez pozwaną jest chybiony, ponieważ pozew w sprawie niniejszej złożony został 8 lutego 2018 r., a trzyletni termin przedawnienia roszczenia z tytułu opłaty abonamentowej upływał 18 grudnia 2018 r., zaś roszczenia z noty obciążeniowej – 29 lutego 2019 r., a więc pozew został złożony przed upływem tych terminu, nadto zaś spowodował przerwanie biegu terminu przedawnienia w sprawie. Powyżej wskazane terminy przedawnienia uzasadniają również zastosowanie w niniejszej sprawie art. 118 k.c. w brzmieniu ustalonym wymienioną ustawą z dnia 13 kwietnia 2018 r., ponieważ stosownie do jej art. 5 ust. 1 do roszczeń powstałych przed dniem wejścia w życie ustawy zmieniającej i w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych stosuje się od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy przepisy ustawy zmienianej w brzmieniu nadanej ustawą zmieniającą. Ustawa powyższa weszła w życie 9 lipca 2018 r..

W toku niniejszego procesu powód wykazał skuteczność dokonanej cesji, przedstawiając dokumenty związane z umową i odpowiednie pełnomocnictwa, jak również wskazując dokumenty zawiadamiające o dokonaniu cesji pozwaną.

O odsetkach od zasądzonej kwoty Sąd I instancji orzekł zgodnie z żądaniem powoda, na podstawie 481 § 1 i 2 k.c., zgodnie, z którymi jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi, a jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie w wysokości równej sumie stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych. Powód domagał się odsetek w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, Sąd I instancji zatem przychylił się do żądania powoda wobec ustalenia, że pozwana jest w zwłoce z zapłatą dochodzonych należności, a także mając na uwadze, że w pozwie powód dokonał skapitalizowania odsetek za okres poprzedzający wytoczenie powództwa.

Opisany wynik sprawy oznacza, iż pozwana sprawę przegrała, dlatego też na zasadzie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Sąd Rejonowy zasądził od niej na rzecz powoda koszty postępowania, na które złożyły się; wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 90 zł ustalone na podstawie § 2 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 r. (tj. z dnia 3 stycznia 2018 r. Dz.U. z 2018 r. poz. 265), opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł oraz opłata od pozwu w kwocie 30 zł.

Apelację od powyższego wyroku wniosła pozwana, zaskarżając orzeczenie w całości.

Pozwana wydanemu rozstrzygnięciu zarzuciła:

1. naruszenie prawa procesowego, które miło wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, tj. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.k. poprzez:

a. dokonanie wadliwej oceny, załączonego przez powoda Regulaminu Umowy o Abonament i w konsekwencji, czego wadliwym przyjęciu przez Sąd, iż jest to dokument, którego treść wiązała pozwaną w dacie trwania umowy abonenckiej z dnia 17 marca 2009 r.,

b. art. 229 k.p.c. poprzez wadliwe przyjęcie, iż strona pozwana nie kwestionowała wysokości dochodzonego roszczenia, podczas gdy strona pozwana kwestionowała zasadność dochodzonego roszczenia, jako nienależnego, a zatem kwestionowała dochodzone roszczenie tak, co do zasady, jak i co do wysokości,

c. wadliwą ocenę i przyjęcie, iż do rozwiązania umowy abonenckiej, zgodnie z treścią tejże umowy abonenckiej oraz Regulaminem, którego treść miała obowiązywać w dacie trwania umowy z dnia 17 marca 2009 r., nastąpiło z końcem lutego 2016 r., podczas gdy brak dowodu pozwalającego na przyjęcie takiego wniosku,

d. brak oceny Sądu I instancji zeznań pozwanej w treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku, podczas gdy jest to dowód, w oparciu, o który dokonać należy w niniejszej sprawie ustaleń faktycznych, wobec braku innych dokumentów, poza umową abonencką z dnia 17 marca 2009 r., których treść obowiązywała pozwaną w dacie trwania umowy abonenckiej zawartej przez pozwaną w dniu 17 marca 2009 r.,

2. prawa materialnego, które miało wpływ na treść zaskarżonego wyroku, j. art. 118 k.c. w zw. z art. 121 § 1 poprzez jego niezastosowanie w sytuacji, gdy oświadczenie o wypowiedzeniu zostało złożone przez pozwaną ustnie, a następnie listem poleconym potwierdzone i doręczone w dniu 23 listopada 2015 r., a wobec braku dowodu wskazującego na fakt, jaki obowiązywał pozwaną okres wypowiedzenia, należy przyjąć, iż roszczenie stało się wymagalne z dniem 24 listopada 2015 r., a zatem doszło do przedawnienia roszczenia, gdyby nawet przyjąć, iż ewentualnie mogło być ono zasadne,

3. nie rozpoznanie istoty sprawy i w konsekwencji wadliwe przyjęcie przez Sąd I instancji, iż powód wykazał istnienie wierzytelności dochodzonej pozwem.

W związku z podniesionymi zarzutami skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na rzecz pozwanej kosztów procesu według norm przepisanych za obie instancje ewentualne uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach procesu za obie instancje.

Powód, w odpowiedzi na apelację, wniósł o jej oddalenie w całości oraz zasądzenie od pozwanej na swoją rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja podlegała oddaleniu, jako bezzasadna.

Zdaniem Sądu Okręgowego, wyrok Sądu Rejonowego odpowiada prawu i jako taki musi się ostać. Podniesione przez apelującą zarzuty nie zasługują na uwzględnienie. Sąd Okręgowy podziela zarówno ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd I instancji i przyjmuje je, jako własne, jak i dokonaną ocenę prawną.

Przede wszystkim podniesione przez skarżącą zarzuty naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. oraz art. 229 k.p.c. nie mogą zostać uznany za skuteczne. Należy wskazać, że zarzut naruszenia przedmiotowego przepisu może być uznany za zasadny jedynie w wypadku wykazania, że ocena materiału dowodowego jest rażąco wadliwa, czy w sposób oczywisty

błędna, dokonana z przekroczeniem granic swobodnego przekonania sędziowskiego, wyznaczonych w tym przepisie. Sąd drugiej instancji ocenia bowiem legalność oceny dokonanej przez Sąd I instancji, czyli bada czy zostały zachowane kryteria określone w art. 233 § 1 k.p.c. Należy zatem mieć na uwadze, że - co do zasady – Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału, dokonując wyboru określonych środków dowodowych. Jeżeli z danego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona tylko wtedy, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub, gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych (por. przykładowo postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2001 r., I CKN 1072/99, Prok. i Pr. 2001 r., Nr 5, poz. 33, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 maja 2000 r., I CKN 1114/99, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2000r., I CKN 1169/99, OSNC 2000 r., nr 7-8, poz. 139).

Jak wskazał Sąd Najwyższy w licznych orzeczeniach (np. wyrok z dnia 16 grudnia 2005 r., sygn. akt III CK 314/05, wyrok z dnia 21 października 2005 r., sygn. akt III CK 73/05, wyrok z dnia 13 października 2004 r. sygn. akt III CK 245/04, LEX nr 174185), skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd przepisu art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem może być jedynie przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie o innej, niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie, niż ocena sądu. Dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarcza stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest tu wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie. W szczególności skarżący powinien wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 19 czerwca 2008r., I ACa 180/08, LEX nr 468598).

Wbrew stanowisku skarżącego, Sąd I instancji nie naruszył powyższych dyrektyw oceny dowodów, w tym zeznań złożonych przez pozwaną oraz w sposób prawidłowy dokonał ustalenia stanu faktycznego w przedmiotowej sprawie. Odnosząc się do podniesionych przez pozwaną zarzutów naruszenia prawa procesowego należy wskazać w pierwszej kolejności, że niezasadny jest podniesiony przez pozwaną zarzut, że nie obowiązywały jej przepisy zawarte w Regulaminie umowy o abonament Canal+. W umowie zawartej przez pozwaną z operatorem w dniu 16 marca 2009 r. w punkcie 13 widnieje zapis, że abonent otrzymał oraz zna treść regulaminu umowy o abonament oraz załączników, które to stanowią integralną część umowy, a co więcej zgadza się na włączenie ich do treści zawieranej umowy. Tym pozwana podpisując umowę tej treści, co więcej czyniąc na niej odrębną adnotację, że akceptuje warunki umowy, zaakceptowała warunki zawieranej wynikające zarówno z treści samej umowy, jak również ze wspomnianego Regulaminu wraz z załącznikami.

Sąd I instancji również w sposób prawidłowy przyjął, że pozwana na etapie postępowania pierwszoinstancyjnego w żaden sposób nie zakwestionowała wysokości dochodzonego przez powoda roszczenia, a jedynie jego zasadność. Skarżąca w złożonym sprzeciwie od nakazu zapłaty podniosła zarzut nieistnienia roszczenia oraz jego przedawnienia, w dalszej jego części zaprzeczając, aby istniało jakiegokolwiek zobowiązanie pozwanej, albowiem wszystkie należności zostały przez nią uregulowane terminowo. Powyższe jednoznacznie wskazuje, że pozwana zakwestionowała roszczenie powoda jedynie, co do zasady.

Przechodząc dalej należy wskazać, że Sąd Rejonowy właściwie ocenił, że umowa pomiędzy pozwaną, a pierwotnym wierzycielem została rozwiązana z końcem lutego 2016 r.. Szerzej do omawianej problematyki Sąd I instancji odniósł się w treści sporządzonego przezeń uzasadnienia, przy rozstrzygnięciu i nie ma potrzeby powielania raz jeszcze przywołanej argumentacji w tym przedmiocie. W tym miejscu Sąd Okręgowy jedynie ponownie pragnie zauważyć, że pozwana wypowiedziała umowę abonencką podczas rozmowy telefonicznej z konsultantem w październiku 2015 r., a następnie zaś sporządziła pismo zawierające wypowiedzenie umowy, które za zwrotnym potwierdzeniem odbioru

wysłała do (...) S.A. 18 listopada 2015 r., a które zostało odebrane 23 listopada 2015 r.. Natomiast w świetle postanowień umowy stron oraz art. 6 Regulaminu, który wbrew twierdzeniom skarżącej, który wiązał pozwaną, wypowiedzenie złożone w formie ustnej nie mogło zostać uznane za wiążące, albowiem wymagało ono zachowania formy pisemnej. Przywołany przepis Regulaminu stanowił, że umowę każda ze stron mogła wypowiedzieć za trzymiesięcznym okresem wypowiedzenia ze skutkiem rozwiązującym na koniec miesiąca kalendarzowego. Tym samym wypowiedzenie wysłane przez pozwaną wywarło skutek na koniec listopada 2015 r., a ostateczne rozwiązanie umowy stron nastąpiła z końcem lutego 2016 r..

Z kolei odnosząc się do podniesionego przez pozwaną zarzutu naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. należy wskazać, że zgodnie z tym przepisem uzasadnienie wyroku powinno zawierać wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, a mianowicie: ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. Powszechnie w orzecznictwie przyjmuje się, iż zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. może być usprawiedliwiony tylko w wyjątkowych okolicznościach, tj. jedynie wtedy, gdy treść uzasadnienia orzeczenia sądu pierwszej instancji uniemożliwia całkowicie dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia lub w przypadku zastosowania prawa materialnego do niedostatecznie jasno ustalonego stanu faktycznego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 10.01.2013 r., III APa 63/12, LEX nr 1254543, wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 24.01.2013 r., I ACa 1075/12, LEX nr 1267341).

Tym samym naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. może stanowić usprawiedliwioną podstawę apelacji, tylko wtedy, gdy uzasadnienie wyroku sądu pierwszej instancji zawiera tak kardynalne braki, że niemożliwe jest dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia, co uniemożliwia przeprowadzenie kontroli apelacyjnej. Tylko bowiem wówczas stwierdzone wady mogą mieć wpływ na wynik sprawy. W niniejszej sprawie Sąd Okręgowy opierając się na całokształcie materiału dowodowego zgromadzonego uznał, że Sąd Rejonowy w sposób wyczerpujący przedstawił motywy swojego rozstrzygnięcia w sporządzonym uzasadnieniu.

Umowa abonencka, którą pozwana zawarła z pierwotnym wierzycielem w dniu 16 marca 2009 r., na skutek złożonego przez nią wypowiedzenia, wygasła z końcem lutego 2016 r.. Zgodnie z jego art. 4 Regulaminu, abonent m.in. w terminie jednego miesiąca od daty wygaśnięcia lub rozwiązania umowy zobowiązany był do zwrotu sprzętu, w tym dekodera. Pozwana zaniechała temu obowiązkowi, albowiem zwróciła dekodery dopiero w kwietniu 2016 r. pierwotny wierzyciel zasadnie wystawił notę obciążeniową obejmującą karę umowną za niezwrócenie sprzętu. Jeżeli pozwana miała jakiegokolwiek wątpliwości odnośnie treści łączącego ją z pierwotnym wierzycielem stosunku prawnego, wówczas mogła zajrzeć do przepisów Regulaminu i m.in. sprawdzić, w jakiej charakterze został jej udostępniony przez Cyfrę+ sprzęt, czy został on jej przekazany na własność, czy też nie, czego pozwana nie uczyniła, mimo że notabene zawierając umowę zadeklarowała, że zna oraz akceptuje wszystkie jej warunki. Jedynie na marginesie należy zaznaczyć, że powszechną praktykę we wszystkich przedsiębiorstwach, które świadczą usługi telekomunikacyjne na rzecz swoich klientów powszechną praktyką jest, że dekodery jest jedynie udostępniany abonentom na czas trwania umowy, zaś po jej rozwiązaniu podlega zwrotowi.

Mając powyższe na uwadze należy wskazać, że w tym kontekście również pozostaje niezasadny podniesiony przez pozwaną zarzut nierozpoznania istoty sprawy, a tym samym w żaden sposób nie naruszył treści przepisu art. 386 § 4 k.p.c.. Pojęcie "istoty sprawy", o którym mowa w art. 386 § 4 k.p.c., dotyczy jej aspektu materialno-prawnego. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się jednolicie, że do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi wówczas, gdy rozstrzygnięcie Sądu I instancji nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy. W szczególności chodzi o różnego rodzaju zaniedbania, które w ogólnym rozrachunku polegają na zaniechaniu zbadania materialnej podstawy żądania albo pominięciu merytorycznych zarzutów stron przy jednoczesnym bezpodstawnym przyjęciu, że istnieje przesłanka materialno-prawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie (por. wyrok SN z dnia 9 stycznia 1936 r., C 1839/36, Zb. Orz. 1936, poz. 315; postanowienia SN z dnia 23 września 1998 r., II CKN 897/97, opubl. OSNC Nr 1/1999 poz. 22; z dnia 15 lipca 1998 r., II CKN 838/97, opubl. baza prawna LEX Nr 50750; z dnia 3 lutego 1999 r., III CKN 151/98, opubl. baza prawna LEX Nr 519260 oraz wyroki SN z dnia 12 lutego 2002 r., I CKN 486/00, opubl. OSP Nr 3/2003 poz. 36; z dnia 21 października 2005 r., III CK 161/05, opubl. baza prawna LEX Nr 178635.). Inaczej mówiąc "nierozpoznanie

istoty sprawy" oznacza uchybienie procesowe sądu I instancji polegające na całkowitym zaniechaniu wyjaśnienia istoty lub treści spornego stosunku prawnego, przez co rozumie się nie wniknięcie w podstawę merytoryczną dochodzonego roszczenia, a w konsekwencji pominięcie tej podstawy przy rozstrzyganiu sprawy. Oceny, czy Sąd I instancji rozpoznał istotę sprawy, dokonuje się zaś na podstawie analizy żądań pozwu, stanowisk stron i przepisów prawa materialnego stanowiących podstawę rozstrzygnięcia. W okolicznościach przedmiotowej sprawy nie można mieć cienia wątpliwości, że Sąd Rejonowy rozpoznał istotę sprawy, jak również dokonał bardzo szczegółowego objaśnienia motywów rozstrzygnięcia. Wbrew argumentacji skarżącej w przedmiotowej sprawie nie można mówić o tym, że przeprowadzona przez Sąd I instancji ocena, że na skutek uchybienia przez pozwaną terminowi do zwrotu sprzętu (dekodera), który zgodnie z postanowieniami Regulaminu wynosił miesiąc od rozwiązania umowy, a któremu to terminowi ewidentnie pozwana uchybiła, a tym samym pierwotny wierzyciel, a poprzednik prawny powoda, był uprawniony do wystawienia pozwanej noty obciążeniowej tytułem kary umownej za niezwrócony sprzęt, okazała się być niezadowolająca dla skarżącej, jest równoznaczne z nierozpoznaniami przez Sąd Rejonowy istoty sprawy.

Przechodząc do ostatniego podniesionego przez skarżącą zarzutu przedawnienia roszczenia należy wskazać, że również ten zarzut okazał się być chybiony. Umowa o świadczenie usług telekomunikacyjnych jest umową nazwaną uregulowaną w ustawie z dnia 16 lipca 2004 r. Prawo telekomunikacyjne (tj.: Dz.U.2016.1489). We wskazanej ustawie ustawodawca wskazał, że świadczenie usług telekomunikacyjnych odbywa się na podstawie umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych (art. 56 ust. 1 ustawy), a zatem określił stosunek prawny zachodzący pomiędzy dostawcą usług telekomunikacyjnych a usługobiorcą. Przywołana ustawa nie reguluje jednak wszystkich kwestii związanych z przedmiotową umową – zawiera przepisy dotyczące treści, formy, stron oraz sposobów zawierania umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych. Obecnie zarówno w orzecznictwie, jak i w doktrynie przeważa zapatrywanie, które podziela również Sąd Okręgowy w niniejszej sprawie, że do umów o świadczenie usług telekomunikacyjnych w zakresie nieunormowanym ustawą prawo telekomunikacyjne znajdują zastosowanie przepisy ogólne dotyczące zobowiązań zawarte w kodeksie cywilnym. (por. J. Krasuski Umowa o świadczenie usług telekomunikacyjnych, LexisNexis 2005, LEX nr 53073; G. Bieniek, H. Ciepła, S. Dmowski, J. Gudowski, K. Kołakowski, M. Sychowicz, T. Wiśniewski, Cz. Żuławska [w:] G. Bieniek (red) Komentarz do Kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania. Tom I-II, wyd. X, LexisNexis, 2011, LEX nr 10022). W konsekwencji do treści nieunormowanych w ustawie prawo telekomunikacyjne – w tym także w kwestii terminów przedawnienia – znajdują zastosowanie przepisy ogólne dotyczące zobowiązań zawarte w kodeksie cywilnym. Należy zatem uznać, że w niniejszej sprawie do roszczeń wynikających z umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych w kwestii terminów przedawnienia zastosowanie znajdzie art. 118 k.c. zgodnie, z którym dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej termin przedawnienia wynosi trzy lata. Roszczenia z umowy abonenckiej dotyczące zapłaty abonamentu są roszczeniami o charakterze okresowym, związanymi z prowadzeniem działalności gospodarczej, zaś roszczenie o zapłatę kary umownej jest roszczeniem związanym z prowadzeniem działalności gospodarczej. Należy ponadto zaznaczyć, że kwalifikacja roszczenia decydująca o terminie przedawnienia nie ulega zmianie w przypadku zmiany podmiotowej po stronie wierzyciela (por. M. Pyziak-Szafnicka Komentarz do art. 118 Kodeksu cywilnego [w:] P. Księżak (red.), M. Pyziak-Szafnicka (red.) Kodeks cywilny. Komentarz. Część ogólna, LEX, 2014, LEX nr 170781). W związku z powyższym należało przyjąć, że roszczenie dochodzone w niniejszej sprawie przedawnia się w myśl art. 118 k.c. z upływem trzyletniego terminu przedawnienia. Natomiast skoro, pozew złożony został 8 lutego 2018 r., to trzyletni termin przedawnienia roszczenia z tytułu opłaty abonamentowej za miesiąc grudzień 2015 r., i roszczenia z później wystawionej noty obciążeniowej – nie upłynął. Tym samym Sąd Rejonowy prawidłowo przyjął, że roszczenie powoda w przedmiotowej sprawie nie uległo przedawnieniu.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy, na podstawie art. 385 k.p.c., oddalił apelację, jako bezzasadną.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy rozstrzygnął w oparciu o art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 1) oraz § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 r. (Dz.U. 2018 r. poz. 265 ze zm.) zasądając od pozwanej na rzecz powoda kwotę 120 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego w apelacji.